



Anglicy w największej bitwie: Zabrzpieczone przed atakami lotniczymi stanowiska artylerii angielskiej w Armentieres. Fot. Bafa.

### Nowe kierownictwo miejskiego Teatru Ludowego w Krakowie.

Nadmiar absorbującej pracy, jakiej wymaga prowadzenie wielkiej krakowskiej sceny, skłonił znakomitego znawcę teatru i krytyka do usunięcia się od kierownictwa drugą sceną. Dyrektor Adam Grzymała Siedlecki porucił artystyczne i gospodarcze agendy Teatru Ludowego znanemu chlubnie artyście dramatycznemu, p. Stanisławowi Jarnińskiemu. Osoba i działalność nowego dyrektora sceny ludowej jest dostatecznie znana, a wszechstronne zalety jego jako aktora, kierownika i administratora nprawniają do nadziei, że Teatr Ludowy stanie na właściwym poziomie i spełni szczytne swoje społeczne zadanie.

rystycznych wybił się na poważne stanowisko aktorskie. Po przymusowym wywiezieniu Szylmana z Warszawy stał wraz z Sosnowskim i Złwerowiczem na czele „działówki” osieroconego teatru. W ubiegłym sezonie pozyskał go dyrektor Siedlecki dla miejskiego teatru. Pan Jarniński celuje w rolach charakterystycznych o podkładzie zarówno groteskowym, jak i seryo.

Na doradcę literackiego ludowej sceny powołał dyrektor Siedlecki cenionego autora dramatycznego, p. Józefa Wiśniewskiego, który studia prawnicze i filozoficzne kończył w Uniwersytecie Jagiellońskim, obecnie zaś jest profesorem gimnazjum św. Anny w Krakowie. Z cenniejszych prac scenicznych jego można wymienić następujące: „Śpiąca królewna”, „Leci liście z drzewa” jeden z najpopularniejszych dramatów wszystkich scen polskich, „Pod blask słoneczny” pastel sceniczny, „Kazimierz Wielki” i wiele innych. Powtarzamy, że nowe kierownictwo ludowej sceny nprawnia do lepszych nadziei dla tej instytucji, zwłaszcza, że wedle zapewnień dyrektora Jarnińskiego polska sztuka ludowa i polscy autorzy będą w jak najszerzej mierze uwzględniani przy układzie repertoaru Teatru Ludowego.

K. Kr.

### Ofiara robotnika-patryoty.

Komitet budowy szkoły wydzielowej im. Tadeusza Kościuszki w Polskiej Ostrawie na Śląsku podaje do publicznej wiadomości fakt, który musi być prawdziwą chlubą polskiego ludu i pokrze-

pieniem serc dla wszystkich w tych ciężkich dla narodu czasach.

Do przewodniczącego Komitetu szkoły wydzielowej w Polskiej Ostrawie zgłosił się dnia 12 z. m. stary, pochylony wiekiem i ciężką pracą sterany robotnik, niejaki Marcin Bernas, zamieszkały w Polskiej Ostrawie, trzymając w ręce coś starannie owiniętego.

— Co powiecie, Bernasin? — zagadnął znanego sobie robotnika przewodniczący.

— Wyczytałem, panie, w gazecie, że Komitet potrzebuje koniecznie sto tysięcy koron na szkołę Kościuszki, a ma dopiero 18 000 koron, więc chciałem też coś złożyć.

— Istotnie tak jest, szanowny obywatelu, ale



Nowe kierownictwo miejskiego Teatru Ludowego w Krakowie: Józef Wiśniewski.

wyście już swoją ciałę już dawno złożyli, jako jeden z najpierwszych. Teraz czekamy na pomoc bogatszych od was. Wasze pięć koron i tak już przewyższyło największe dary, jakie dotąd złożono na obronę polskich dzieci. Od was nikt więcej zażądać nie może. Wszak wy chodzicie dzisiaj prawie pół nago i głód wam dokucza.

Przy tych słowach tzy zabłysły w oczach staro robotnika, oczy mu dziwnie zabłyszczały jakimś niemiłym postanowieniem, a rozwijając czarnymi, drzącymi dłońmi zawiniątko, rzekł:

— Głód bo głód, panie to prawda, ale i głód znieść łatwiej niż taką hańbę.

— O jakiej hańbie myślicie, Bernasiu — przerwał mu przewodniczący.

— A czyż to nie hańba, panie, jak tysiące poi-



Nowe kierownictwo miejskiego Teatru Ludowego w Krakowie: Stanisław Jarniński.

Stanisław Jarniński, urodzony w r. 1886 na Podlasiu z ziemianńskiej rodziny, poświęcił się zrazu studiom na wydziale matematycznym, które kończył w Warszawie, a następnie we Lwowie. Miłość sztuki pchnęła go wcześniej na deski teatralne. Jako artysta dramatyczny rozpoczął zawodową pracę w r. 1909 w ówczesnym Teatrze Ludowym w Krakowie pod dyktando Rogiera, skąd już po roku został zaangażowany do teatru im. Słowackiego, będącego pod dyktando Słuskiego. Następnie przeniósł się do Warszawy do Teatru polskiego (Tyr. Szymaniana). Tu pracą swą i zdolnościami w dziedzinie ról charakte-



Anglicy w największej bitwie: Angielskie rowy strzeleckie pod Armentieres, zburzone przez artylerię. Fot. Bafa.